

ANITA BUCZEK-ZAWILA

AKCENT PROZODYCZNY I MELODYCZNY
A SPECJALNY STATUS OSTATNIEJ SYLABY W WALIJSKIM

Akcent w języku walijskim jest stosunkowo regularny. Zazwyczaj, w słowach wielosylabowych, pada on na przedostatnią sylabę, podobnie jak w języku polskim. W przypadku zmiany liczby sylab w wyrazie akcent regularnie zmienia swoją pozycję, co wskazuje na jego niezależność od morfologicznej struktury wyrazu:

- (1) *mab* [mɑːb] 'syn'
 meibion [ˈmeibjɔn] 'synowie'
 mabolaeth [maˈholeθ] 'dzieciństwo'
 mabolgampau [mabolˈgampe] 'zabawy chłopięce'.

Można zauważyć niewielką liczbę wyjątków, kiedy akcent pada na ostatnią sylabę. I tak:

- Gdy samogłoska w ostatniej sylabie jest wynikiem połączenia dwóch pierwotnych samogłosek, np. w wyrazie *Cymraeg* [kəmˈraːg] 'walijski' końcowe

długie [a:] jest wynikiem połączenia w jedno dwóch odrębnych samogłosek [a] oraz [ɛ] (< [kəm'raɛg]). Jako segment długi [a:] przyciąga akcent.

- W przypadku derywowanych słów dwusylabowych, gdy pierwszą sylabę stanowi proklityka *ym-* bądź *ys-*, która z zasady nie może być akcentowana, akcentowi podlega sylaba końcowa.
- W przypadku stosunkowo niedawnych zapożyczeń z języka angielskiego akcent pozostaje na swojej pierwotnej pozycji, np. *apel* [a'pe:l] 'appeal'.

Wydawać by się zatem mogło, iż w języku walijskim mamy do czynienia z bardzo powszechną w językach indoeuropejskich strukturą stopy metrycznej – trochejem. Trochej stanowi sekwencja sylaby akcentowanej i nieakcentowanej, przykładowo:

(2) *ysgrifennydd* [ɣpskri'venəð] 'sekretarz'
 ə _akcent_ _i_ _e_ _akcent_ _ə_ _

Czterosylabowe wyrazy zawierałyby zatem dwie stopy trocheiczne, podczas gdy *plenty* ['plenti], ze swoimi dwoma sylabami (pierwsza akcentowaną, a drugą nie), zawierałoby jeden trochej. W przypadku nieparzystej liczby sylab należałoby przyjąć istnienie stopy niepełnej.

Ten całkowicie regularny, wydawałoby się, wzorzec poddany krytycznej analizie i ocenie wykazuje pewne ciekawe rozbieżności dające się zaobserwować między innymi w zjawisku wysokiego tonu padającego na końcową sylabę, co nadaje charakterystyczny zaśpiewowy efekt, często prowadzący do wrażenia, iż w walijskim wyrazy mają podwójny akcent. Szczególny status w fonologii walijskiej ma ośrodek ostatniej sylaby, co widać między innymi w analizie inwentarza samogłoskowego występującego tu lub w sylabie przedostatniej. Tym właśnie zjawiskiem pragniemy się przyjrzeć w tej pracy.

PROZODYCZNY AKCENT WYRAZOWY W JĘZYKU WALIJSKIM

W fonetycznej strukturze walijskiego rozpoznawane są cztery stopnie akcentu sylabicznego w wyrazie: główny (podstawowy) [1], wtórny [2], trzeciorzędny [3] i słaby [4]. Jak podaje Watkins (1961), akcent podstawowy pada na przedostatnią sylabę w słowie, wtórny na czwartą od końca, trzeciorzędowy na końcową (z którą związany jest również wysoki ton), a słaby na trzecią od końca. W wyrazach czterosylabowych mamy więc następujący układ:

- (3) 2 4 1 3
 cawyllerni [ka nui ɬer ni] 'świeczniki'.

Analiza ta znajduje poparcie u Morris-Jonesa (1913:54), który pokazuje, iż pierwsza sylaba słowa trzysylabowego jest najsłabsza prozodycznie, przedostatnia najsilniejsza, a ostatnia jest silniejsza niż pierwsza. W słowie trzysylabowym mamy więc do czynienia z następującym wzorcem:

- (4) 4 1 3
 caniadau [kan ja də] 'piosenki'.

W słowie dwusylabowym, utrzymuje Moris-Jones (tamże), akcent główny pozostaje na sylabie przedostatniej, co daje następującą konfigurację:

- (5) 1 3
 caniad [kan jad] 'piosenka'.

W wyrazach jednosylabowych akcent główny pada na jedyną samogłoskę pod warunkiem, że monosylaba ta nie jest klityką.

Pilch (1975:66-67) dla celów analizy proponuje podział na monosylabiczne (*nai* [nai] 'siostrzeniec') i dwusylabiczne (*afu* ['avi] 'wątroba') grupy akcentowe. Grupy te mogą być rozbudowane z lewej strony poprzez dodanie grup proklitycznych lub z prawej przez grupy enklityczne. Pilch twierdzi ponadto, iż słyszalnym wyznacznikiem pozwalającym rozróżnić mono- i bisylabiczność są różne warianty akcentu tonalnego, inne dla grup monosylabicznych, inne dla bisylabicznych. A zatem w jego rozumieniu słuchowe cechy charakterystyczne grup akcentowych to długość i ton. Sylaby akcentowane są generalnie dłuższe niż nieakcentowane, a ośrodki monosylab są wyraźnie dłuższe niż obie sylaby grup bisylabicznych. I tak dyftong [oi] w wyrazie *croes* [krois] 'krzyż' jest dłuższy niż [oi] w *croeso* ['kroiso] 'witać'. Często usłyszeć można wyraźną i gwałtowną zmianę poziomu tonalnego na granicy między proklityką bądź enklityką a samogłoską akcentowaną. Te charakterystyczne gwałtowne zmiany poziomu tonu na granicach grup akcentowych są zazwyczaj przenoszone na melodykę angielskiego, jakim mówią Walijczycy.

Czterostopniowy wzorec akcentu fonetycznego, twierdzi Griffen (1979: 206-212), jest jedynie odzwierciedleniem akcentu fonologicznego, gdzie rozpoznawane są jedynie trzy warianty/stopnie akcentowe. Griffen proponuje fuzję akcentu wtórnego i trzeciorzędowego, jeśli rzeczywiście istnieje potrzeba utrzymania trójstopniowego podziału akcentu. Swą analizę opiera między innymi na zjawi-

skach usuwania i dodawania sylab, a także fuzji sylabicznej. Gdy w mowie potocznej zanika jednak samogłoska, czasami również z towarzyszącymi jej spółgłoskami, akcent jest realizowany tak, jakby ta sylaba nigdy nie istniała:

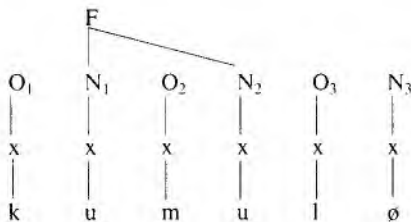
- (6) *tragywyddol* /tra gə ui ðol/ [tra'guiðol] 'wieczny' (2 4 1 3).

Sylaba, która podlega synkopie, jest zawsze słabo akcentowana i pretoniczna. W przypadkach odwrotnych, tzn. dodania jednej sylaby, jak w *gogr* ['gogɔr] 'sito', nie można mówić o dodaniu sylaby o słabym akcencie. Jeśli dany poziom akcentu, pisze Griffen (1979), jest tak słaby, że może zostać usunięty całkowicie, trudno oczekiwać, że ten sam poziom będzie na tyle silny, by pozwolić na stworzenie nowej sylaby (i to takiej, która przyjmie na siebie akcent toniczny). Przypadki fuzji sylabicznej, gdzie w wyniku interakcji fonologiczno-morfologicznej z dwóch sylab powstaje jedna (*parhau* /< par + ha + u/ [par'hai]) o wzorcu akcentowym /3 1/, również dowodzą iż fonetycznie (nieznacznie) różne akcent wtórny i trzeciorzędowy fonologicznie stanowią jeden. Dla niego zatem, wzorzec akcentu to w wyrazach:

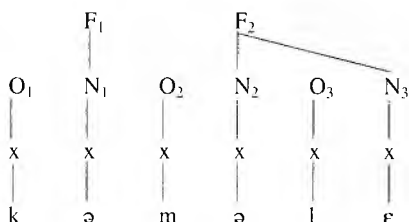
- (7) czterosylabowych: 2 3 1 2.
 trzysylabowych: 3 1 2
 dwusylabowych: 1 2
 jednosylabowych 1

Jeżeli zgodzimy się, iż typowym wzorcem akcentu we współczesnym języku walijskim jest trochej (' __ __), należałoby się spodziewać efektów redukcji samogłosek w pozycji słabej. W rzeczywistości zaobserwować można zjawisko przeciwne. Poniżej prezentujemy stopy metryczne w słowie dwu i trzysylabowym (*cwmwl* ['komul] – *cynylau* [kə'mələ] 'chmura, pl'):

- (8) a)



(8) b)



Konfiguracja (8a) przedstawia typową trocheiczną stopę metryczną, gdzie jedna sylaba jest akcentowana, a po niej następuje sylaba słaba. Struktura (8b) pokazuje konfigurację dwóch sylab słabych otaczających sylabę mocną. N_2 tworzy tu trochej z N_3 , a N_1 tworzy stopę niepełną. Widać zatem, iż tworzenie stóp metrycznych w języku walijskim przebiega od prawej do lewej. Jeśli przyjrzeć się relacji między samogłoską sufiksu ([ε]) a poprzedzającym ją ośrodkiem sylaby w (8b), widać, że obie tworzą razem stopę metryczną, a zatem ich wzajemny wpływ jest usprawiedliwiony. Reprezentacja w (8) to formalne przedstawienie jednej z regularnych zmian w ramach alternacji znanej jako *mutacja samogłoskowa* (*Vowel Mutation* (Buczek 1998)). W pewnej grupie słów zawierających sekwencje dwóch samogłosek [uu] redukcja do samogłoski centralnej [ə] przy dodaniu sylaby sufiksальной obejmuje nie tylko ośrodek sylaby przedostatniej, jak to zwykle ma miejsce, ale również ten go poprzedzający. Dzieje się tak dlatego, iż melodia obu ośrodków sylaby w (8a) jest określona dla N_2 , skąd przechodzi do N_1 , co daje sekwencję dwóch identycznych samogłosek. Jeśli zatem melodia [U] jest odłączona od pozycji skeletalnej, automatycznie skutkuje to brakiem tejże melodii w sąsiednim nukleusie (8b). Co dziwniejsze, redukcje te zachodzą w silnej pozycji metrycznej, w członie głównym stopy metrycznej, co wydaje się wiązać ze złamaniem relacji między akcentem prozodycznym a wysokim tonem (akcentem melodycznym) charakterystycznie od okresu brytyjskiego związanym z tą samą pozycją. O ile akcent jako prozodia zmieniał miejsce, o tyle wysoki ton utrzymywał się stale na tej samej sylabie.

AKCENT MELODYCZNY – TONICZNY

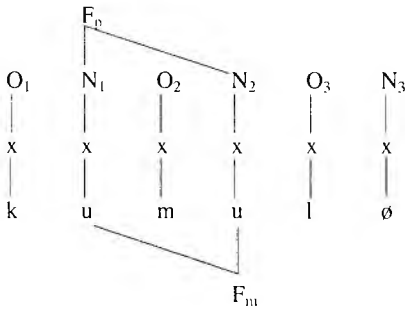
Wielu badaczy zwraca uwagę na stosunkowo równie rozłożony akcent pomiędzy sylabę przedostatnią a ostatnią, szczególnie gdy pojedyncze wyrazy wymawiane są osobno, np. imiona *Angh'ar`ad*, *Myf`anw`y*. Jak pisze Watkins (1974),

daje się zauważyć, że akcent na przykład w zapożyczeniach nie wydaje się tak ‘silny’ jak w przypadku Anglików mówiących po angielsku. Wrażenie równomiernej dystrybucji akcentu pomiędzy dwie ostatnie sylaby jest zauważalne również, gdy Walińczyk mówi po angielsku. Inną wyraźnie obserwowalną cechą potocznego mówionego języka walijskiego jest wysoki ton słyszalny na ostatniej sylabie form wielosylabowych, gdzie, jak pisze Watkins, pozostaje od czasów najdawniejszych. Akcent padający na sylabę przedostatnią jest wynikiem zmian w języku, a jego przeniesienie, przynajmniej w przypadku walijskiego, nie skutkowało żadną zwiększoną ‘siłą’ tejże pozycji. Oftedal (1969) podkreśla wyraźnie, że jakiegokolwiek próby opisanie walijskiego akcentu prozodycznego bez odniesienia do tonalności, i odwrotnie, tonalności bez akcentu, skazane są na niepowodzenie, gdyż te są ze sobą pokrewne i ściśle powiązane. Cytując innych badaczy tychże zjawisk (Fynnes-Clinton, Sommerfelt), Oftedal podkreśla, że z końcową sylabą nierozzerwalnie związany jest ośrodek tonalny wyższy niż ten słyszalny w jakiegokolwiek części sylaby akcentowanej (tamże 122). Ponadto ton sylaby następującej po akcentowanej nie musi być rosnący (antykadencja), może być równy (progrediencyjny), opadający (kadencja) lub naprzemienny rosnąco – malejący, w zależności od intonacji całego zdania bądź frazy, ale zawsze będzie zawierał punkt znajdujący się w skali muzycznej wyżej niż jakiegokolwiek element w innych sylabach, włącznie z tą akcentowaną. Stopień czy siła akcentu padającego na ultimę jest, w przekonaniu Oftedala, „na jego ucho”, jak pisze, często równie ‘silny’, a czasem silniejszy niż ten padający na sylabę tradycyjnie określaną jako akcentowana. Jednakże w żadnym wypadku użycie jednego z wariantów akcentu tonalnego (Oftedal (1969) uznaje dwa, Pilch (1975) definiuje przynajmniej cztery) nie hamuje rozumienia.

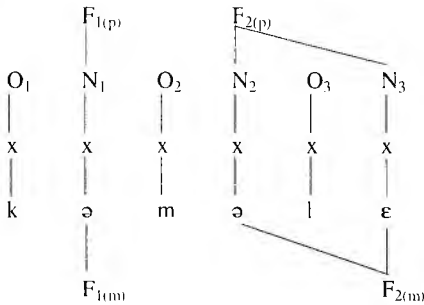
Opisane zjawiska wydają się wskazywać na konieczność uznania innej niż metryczna stopy melodycznej¹. Wracając do poprzedniego przykładu [‘kumol] – [kə’mələ], proponowana konfiguracja, uwzględniająca zależności melodyczne, akcentowe i tonalne miałyby następującą postać:

¹ Pomysł ten został w pierwotnej wersji zaproponowany przez Buczak (2000), jednakże bez uzasadnienia danymi i faktami z zakresu prozodii i melodyki języka.

(9) a)



(9) b)



A zatem postać stopy melodycznej wygląda jak lustrzane odbicie stopy metrycznej: umiejscowienie akcentu jest tu postrzegane jako zjawisko odrębne i różne od relacji i zależności melodycznych. Co prozodycznie stanowi człon nadrzędny domeny (N_1 w (9a)), jest słabą gałęzią struktury melodycznej (i tonalnej), gdzie członem nadrzędnym jest N_2 . Podobne zależności zaobserwować można w wypadku (9b). Jeśli rzeczywiście taka jest struktura stóp metrycznych w walijskim, to przejście melodii z N_2 do N_1 ([^hkuməl]) jest uzasadnione i usprawiedliwione: melodia przechodzi z członu nadrzędnego stopy melodycznej do pozycji słabej. Wprowadzenie stopy melodycznej uzasadnione jest także z punktu wyjaśnienia (jednego z) mechanizmów *mutacji samogłoskowej*: człon nadrzędny stopy melodycznej narzuca wymogi harmonizacji/zgodności melodycznej, powodując utratę elementów melodycznych w słabej pozycji stopy melodycznej. To z kolei wskazuje na szczególny status końcowej sylaby w wyrazie. Zawsze będzie ona spełniała funkcję melodycznego członu nadrzędnego całej domeny fonologicznej.

EFEKTY PRZENIESIENIA AKCENTU:
SPECJALNY STATUS OSTATNIEJ SYLABY

Akcent we współczesnym języku został odziedziczony od bezpośredniego przodka, tzn. brytyjskiego (Brittonic), gdzie, w przeciwieństwie do goidylskiego (Goidelic), padał on właśnie na przedostatnią sylabę, co, jak stwierdza Russell (1995), powodowało wiele problemów. Zanik ostatniej sylaby dawał skutek pozostawienia akcentu na sylabie końcowej, z której na późniejszym etapie ewolucji przeniósł się on ponownie na (nową) sylabę przedostatnią. W efekcie tych zmian języki brytyjskie dwukrotnie przechodziły etap dostosowania się do nowej pozycji akcentowej. Przemiany te widać na przykładzie samogłoski [a:] w słowie *marko- 'koń' i jego pochodnych (Russell, 1995:119-120)

- (10) *mark-akos (nom.sg.) >> *markakiones (nom.pl.) 'jeździec'
zanik ostatniej sylaby *marchawc [mar'χaog] >> *marchogyon [marχɔg'yon].

W liczbie pojedynczej [a:] uległo zaokrągleniu do [ɔ:], a później, pod akcentem, dyftongizacji do [au]. W liczbie mnogiej jednakże [ɔ:] uległo redukcji (skróceniu) do [ɔ] w sylabie pretonicznej. Po ponownej przestawce akcentu na penultimę forma liczby mnogiej pozostała bez zmian ([mar'χɔgyon]), podczas gdy w liczbie pojedynczej dyftong [au], obecnie nieakcentowany, uległ uproszczeniu do [ɔ], stąd forma współczesna *marchog* ['marχɔg]. Specyficznie walijskie skrócenie pretonicznych długich samogłosek dotyczyło nie tylko segmentu [ɔ:], ale też [i:] (> [i]) oraz [u:] (> [u]), a te z kolei podlegały dalszej redukcji do [ə] tuż przed przestawieniem akcentu na penultimę.

Jak pisze Watkins (1974), fakt zaistnienia przestawki akcentowej w języku walijskim nie ulega wątpliwości. Analiza zmian segmentalnych zaistniałych w końcowej sylabie wyrazów wielosylabowych, jak i w akcentowanych monosylabach wskazuje na ich wyraźne podobieństwo, a czasem tożsamość. Zmiany takie nie zachodziły jednakże w sylabach przedostatnich wyrazów wielosylabowych. Wiadć to na przykładach przedstawionych poniżej:

- (11) a) *llawr* [ɬlaʊr] 'podłoga' b) *lloriau* ['ɬɔrie] 'pl.'
 traethawd ['traɪθaʊd] 'esej' *traethodau* [traɪ'θɔdɛ] 'pl.'

Dyftong [au] występuje w akcentowanej monosylabie oraz w ultimie nieakcentowanej (9a), ale nie pojawia się w sylabach niekońcowych (penultimach) (9b). Inne zmiany są ograniczone do sylaby przedostatniej, a nie występują w ultimie czy akcentowanej monosylabie:

- (12) a) *dwfn* [duv̥n] ‘głęboki’ b) *dyfnder* [ˈdäv̥nder] ‘głębia’
glaswvr [ˈglastur] ‘woda z mlekiem’.

Formy (12a) mają samogłoskę [u], (12b) w miejsce [u] ma [ə].

Wszystko to wydaje się oznaczać, iż na pewnym etapie rozwoju języka sylaby końcowe w wyrazach wielosylabowych oraz akcentowane monosylaby miały jednakowe warunki prozodyczne. Później dźwięki w tych pozycjach zmieniały się na różne sposoby, co stanowi pewny wskaźnik, że ich warunki akcentowe różniły się. Watkins (1974) przestrzega jednakże przed stawianiem fonetycznego znaku równości między akcentowaną penultimą po przeniesieniu akcentu a uprzednio akcentowaną sylabą końcową czy monosylabą. Segmenty w penultimie nawet po przeniesieniu akcentu nie mają takich samych warunków prozodycznych jak wokoidy (termin za: Dukiewicz, Sawicka (1995)) w monosylabach. Widać to na przykładach m.in. monofongizacji dyftongu [oi] w monosylabach (*poen* [po:n] ‘zmartwienie’, *coed* [ko:d] ‘las’), a niewystępowaniu tejże w akcentowanej sylabie przedostatniej (*poeni* [ˈpoini] ‘martwić się’, *coeden* [ˈkoiden] ‘drzewo’). Przeniesienie akcentu wydaje się również mieć wpływ na opozycję długości spółgłosek sonornych: akcent końcowy nie wpływał na tę opozycję w żaden sposób, podczas gdy po przestawce akcentowej opozycja ta zachowała się jedynie w akcentowanej penultimie. I tak czasowniki *canu* ‘śpiewać’ i *cannu* ‘wybielić’ mają identyczną formę 2. osoby l.m. czasu przeszłego: *canasoch*.

Zjawiska, jak te opisane powyżej, skłaniały niektórych badaczy do sugerowania, iż w rzeczywistości w starowalijskim akcent był rozłożony równomiernie na wszystkie sylaby form wielosylabowych, a różnice, które rozwinęły się między samogłoskami w ostatniej i przedostatniej sylabie, przypisać można roli odgrywanej przez wysoki ton. A zatem należałoby mówić nie o przeniesieniu akcentu, a stopniowym wyróżnianiu prozodycznym sylaby przedostatniej. Wysoki ton utrzymujący się w ultimie byłby zatem i dzisiaj odpowiedzialny za wysoki potencjał tej pozycji, uwidaczniający się w jej szczególnej zdolności do wspierania kontrastów melodycznych – to w ultimie (w polisylabach i monosylabach) można zaobserwować niemalże kompletny inwentarz wokoidów współczesnego języka walijskiego.

PODSUMOWANIE

Wszystkie opisane powyżej aspekty akcentu prozodycznego i melodycznego wydają się potwierdzać potrzebę rozróżnienia dwóch odrębnych typów akcentu w języku walijskim. Ponadto, wiele wydaje się wskazywać na konieczność uznania dwóch typów stóp metrycznych: metrycznej właściwej (trochej) i melo-

dycznej (jamb). Typy te nie pozostają w konflikcie, ale razem przyczyniają się do tworzenia optymalnej struktury prozodyczno-metrycznej wyrazu.

BIBLIOGRAFIA

- Buczak M., (2000), *Empty Nuclei Fillers in Irish and Welsh*, Lublin, mps BKUL.
- Buczek A., (1998), *The vowel that cannot be long: the story of the Welsh central vowel [K]*, w: Cyran E. (ed.), *Structure and Interpretation. Studies in Phonology*, Lublin: Wydawnictwo Foliom, 55-64.
- Dukiewicz L., Sawicka I., (1995), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Fonetyka i fonologia*, Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Griffen, T. D., (1979), *On phonologic l stress in Welsh*, "The Bulletin of the Board of Celtic Studies", XXVIII, 206-212.
- Morris-Jones J., (1913), *A Welsh Grammar: Historical and Comparative*, Oxford: Clarendon Press.
- Oftedal M., (1969), "Word Tones" in Welsh?, w: Tilegnet Carl Hj. Borgstr/m. Et festskrift pa 60-arsolagen 12.10,1969 fra hans elever, Oslo: Universitetforlaget, 119-127.
- Pilch H., (1975), *Advanced Welsh Phonemics*, "Zeitschrift fur Celtische Philologie" 34, 60-102.
- Russell P., (1995), *An Introduction to the Celtic Languages*, London: Longman.
- Watkins T. A., (1961), *Ieithydiaeth, Ceardydd: Gwasg Prifysgol Cymru*.
- Watkins T. A., (1974), *The accent in Old Welsh – its quality and development*, "The Bulletin of the Board of Celtic Studies" XXV, 1-11.

PROSODIC AND MELODIC ACCENT AND A SPECIAL STATUS OF THE LAST SYLLABLE IN WELSH

Summary

A closer investigation of patterns of accentuation in Welsh allows to draw a number of conclusions concerning stress models in the language, namely, that there appear to be two types of metrical foot: metrical foot proper (trochaic), defining the prosodic accent, and melodic (tonic) foot (iambic), responsible for the presence of High Tone in its strong branch. These two models are not in conflict but together contribute to the observed peculiarities of Welsh speech, such as its higher pitch associated with the last syllable of the word, numerous vocalic alternations and apparent irregularities and differences in the degree of prosodic stress.

Słowa kluczowe: Akcent, ton, prozodia, alternacje.

Key words: Accent, tone, prosody, alternations.